

**Witamy lekkoatletów**

Lekkoatletyczna reprezentacja Polski, oprzemiona życiowymi nad Czechołowacją, Węgrami i NRF, wraca do kraju we wtorek, o godz. 12.45 na Dworzec Główny w Warszawie odbędzie się uroczyste powitanie naszych sportowców, którzy w ciężkich spotkaniach międzypaństwowych wywalczyli dla Polski nieoficjalnie drugie miejsce w Europie. A więc witamy naszą reprezentację na Dworcu. Pamiętajcie — dziś o 12.45.

# PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr 107 (1395)

Warszawa, 16 lipca 1957 r.

Cena 80 gr.

**CZESŁAW FORYS** — przewodniczący PZLA

## Sukcesy naszej lekkoatletyki zobowiązują!

**KOLEJNE** trzy zwycięstwa nad Czechołowacją, Węgrami i Niemcami Zachodnimi, napawają cały sport polski zasłużoną dumą. Trzeba pamiętać, że na tegoroczny sukces swój lekkoatletyka polska długo pracowała. Przez szereg lat na wszystkich boiskach, obozach, w salach gimnastycznych trenerzy i organizatorzy pilnie śledzili pojawianie się „talentu” lekkoatletycznego. Wiele lat opieki trenerskiej, lekarskiej, wychowawczej, pomocy w sprzeczce, umiejętność dozwolenia startów i zabezpieczenie odpowiedniej ilości startów zwłaszcza w konkurencji międzynarodowej, doprowadziło do zestawienia z tych talentów bojowej, bardzo wyrównanej reprezentacji, która jest obecnie rewiacją Europy. Sukcesy lekkoatletyki polskiej oparte są na silnej metodzie szkoleniowej, na którą składają się dwa zasadnicze momenty. Pierwszy — to trening całoroczny, drugi — to oparcie się nie na wąskiej czołówce, lecz na szerokiej kadrcie, zwłaszcza juniorów. Z wielkiej ilości talentów wybił się i urosł ci, który potrafił szereg lat systematycznie nad sobą pracować. Należy podkreślić, że mogliśmy tego dokonać tylko dzięki pomocy państwa i zresztą sportowców. Na drodze swego rozwoju i wzrostu Polska minęła także

połegi lekkoatletyczne jak np. Czesi. Jak to się stało? Odpowiedź jest prosta. Czesi ograniczyli swoją pracę do wąskiej czołówki i dlatego ciśnie się na usta pytanie: co będzie z naszą lekkoatletyką w przyszłości? Przecież już u nas zaczęły się ograniczania naszych możliwości. Przecież w ostatnich latach zmniejszyła się ilość obozów i ośrodków i wobec tego zmuszeni jesteśmy również zmniejszać ilościowo kadre, którą możemy dożyć opieką. Czyż nie jest kłopotliwym, że CZZZ zlikwidował wszystkie swoje ośrodki lekkoatletyczne? Czyż nie jest jakimś tragicznym nieporozumieniem, że lekkoatletyka nie może się nawet doprosić, aby istniał chociaż jeden centralny ośrodek treningowy w Spale? Objawy cofania się lekkoatletyki są zresztą już widoczne, np. w lekkoatletyce kobiecej i dlatego w dniu sukcesów polskiej lekkoatletyki nie możemy się upajać tym, co osiągnęliśmy, lecz musimy myśleć, aby ten sukces nie był naszym szczytowym osiągnięciem, lecz początkiem wielkich światowych sukcesów. Trzeba musimy sobie powiedzieć, że w tej chwili ważą

się losy polskiej lekkoatletyki. Jeżeli w klubach, CRZZ i innych pionach sportowych nadal będą mały środki, przeznaczane na lekkoatletykę, to dzisiejsze nasze osiągnięcia będą tylko niepowtarzalnym sukcesem.



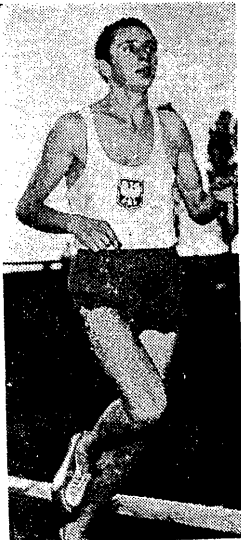
### Głosy prasy niemieckiej:

# Lekkoatleci polscy po USA i ZSRR

## są najsilniejszym zespołem na świecie



Stanisław Swatowski uzyskał swój życiowy sukces w biegu na 400 m, pokonując najlepsze europejskie specjaliste na tym dystansie, wicemistrza olimpijskiego Haasa



Biegł Kazimierz Zimny — pewny punkt naszej reprezentacji w biegach długich

## Porażka której nie udało się uniknąć

STUTTGART, 15.7. (tel. wł.) Głośnym echem w całej prasie niemieckiej odbiła się porażka lekkoatletów niemieckich z Polską. Poniedziałkowe wydania gazet nie zawierają jeszcze szerszych komentarzy, na które przyjdzie nieco poczekać. Galosronicowe sprawozdania z walk na Neckarstadionie najlepiej jednak świadczy, że mecz był dla Niemców wielkim wydarzeniem, a porażka, chociaż spodziewana, wprowadziła do sprawozdań ten pesymizm

Miejscowy dziennik „Stuttgarter Nachrichten” tak pisze o meczu: „Spełniły się przewidywania. W bieżącym roku Polska pokonała Niemcy 117:103, a mimo wszystko drużyna niemiecka wyzwała obronną ręką z tego ciężkiego meczu. Wygranej Polaków nie można było zapobiec. Po zwycięstwach nad CSRL i Węgrami przyszedł z kolei trzeci w ciągu 14 dni zwycięstwo Polski w meczu międzypaństwowym.

Przeciwcy nasz wystawili drużyny wyrównane, jak rzadko, który kraj. Zespół Polski z wyjątkiem biegu na 10 000 m nie miał słabych punktów. Nasi lekkoatleci nie zeszli jednak z ciężkiego meczu. Wygranej Polaków nie można było zapobiec. Po zwycięstwach nad CSRL i Węgrami przyszedł z kolei trzeci w ciągu 14 dni zwycięstwo Polski w meczu międzypaństwowym.

Niemniej sędziście sprawozdania zamieścił drugi dziennik: „Stuttgarter Zeitung”:

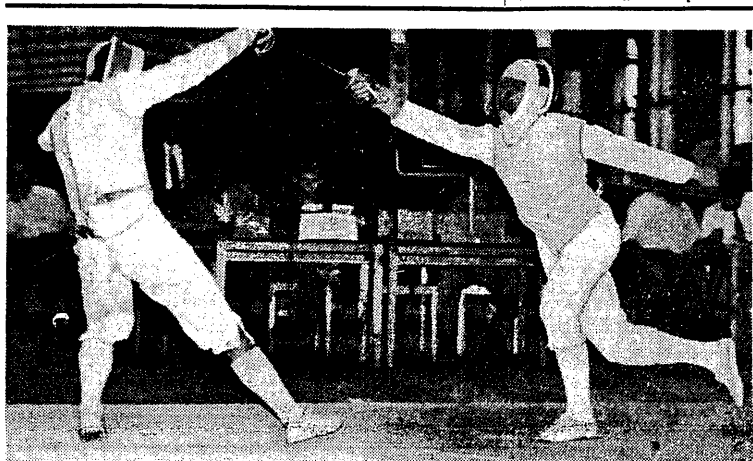
„O 14 punktów okazali się polscy lekkoatleci lepsi od naszych reprezentantów, w każdym razie zespół niemiecki lepiej wypadł, niż lekkoatleci CSRL i Węgier, którzy przegrali z Polską w sposób znacznie bardziej zdecydowany. Naszym najsłabszym punktem okazały się konkurencje techniczne. We wszystkich ośmiu skokach i rzutach na ostatnich mistrzostwach w Europie, w trójskoku, młocie i oszczepie Polacy odnieśli podwójne zwycięstwa, tylko w kuli zwycięzca został rekordzista kraju Lingnau, ale aby osiągnąć ten sukces musiał rzucić aż 17 metrów.

Wyniki 14:30 w skokach 16:28 w rzutach dały w sumie Polsce przewagę aż 28 punktów, z czego nasz biegacz odrobił równo połowę. W 5 konkurencjach sprinterskich Niemcy pokonali Polaków 36:19 przy czym nieznaczna porażka Haasa na 400 m zaczęła nieco obraz dobrej postawy naszych sprinterów. Tym niemniej norymberscy biegacze doskonale w sztafecie 4 x 400.

Bohaterem meczu był German, sprinter światowej klasy, jedyny zawodnik, który odniósł w tym meczu trzy efektywne zwycięstwa. Obok niego trzeba postawić Lautera, który był współtwórcą dwóch niemieckich dubletów na 200 m z Germanem i 110 m ppl z Stürmerem.

Znany tygodnik sportowy „Sport Magazin” tym razem

Dokończenie na str. 3



We florecie walczy Kiss-Orski (z lewej) i Wasin. Fragment jednego ze spotkań rozegranych w Warszawie podczas meczu Warszawa — Belgrad w szermierce

## Zespół Austrii budzi lęk Pesymizm naszych kolarzy przed startem w Belgradzie

BELGRAD, 15.7. (tel. wł.) W budynku, w którym dotychczas kwaterowali polscy i rumuńscy kolarze, zaczyna być coraz gwarmliej. W poniedziałek przybyli do Belgradu reprezentanci NRD i Holandii, wieczorem spóźniali się Belgowie i Austriacy, a w ciągu wtorku pozostałe zespoły zagraniczne: Francji i Włochów. Niemcy przyjechali w zapowiedzianym składzie, który już wam przekazywaliśmy w poprzedniej korespondencji. W drużynie holenderskiej jest jeden zawodnik w kategorii niezależnych Eihen, zresztą najstarszy (24 lata) i najbardziej doświadczony kolarz tej drużyny. Drugi z zespołu Steinhilber startował w ub. roku w Wyciągu Dookoła Jugosławii, zajmując 11 miejsce, a mistrzostw 21-letni De Rooy był w tymże wyciągu — 12. Zespół uzupełnia 21-letni Kamphuis. Interesująca osobistością w ekipie Holandii jest trener Jan Lambrichts, exzawodowy kolarz, uczestnik wielu słynnych „tourów”. W 1936 r. był on drugi w Wyciągu Dookoła Hiszpanii, a w trzy lata potem uplasował się w Tour de France na 6 miejscu. Nazwiska sygnalizowane przez Belgów niewiele mi mówily, toteż chcąc zasięgnąć bliższych danych od ich sąsiadów przyczynałem im te nazwiska. De Rooy ożywił się dopiero, kiedy wysłuchał nazwiska Dookoła i de Wintera, twierdząc



Moment z meczu w grze mieszanej między parą Broszman i Viziru — Strachova, May Fu-chi, rozegranego podczas turnieju soppockiego

Dokończenie na str. 3

## Przed XIV Wyciągiem Dookoła Polski

### Nie tak to „in illo tempore” bywało...

**KIEDY** Francuzi organizowali w roku 1928 swój XXII Tour de France, Redakcja Przeglądu Sportowego i Warszawskie Towarzystwo Cyklistów postanowiły zorganizować pierwszy „Bieg Dookoła Polski dla jeźdźców, posiadających obywatelstwo polskie”. Naszych czytelników dziwił pewno owe terminy „bieg” czy „jeździec”, ale tak się wtedy mówiło gdy 7 września 1928 roku 75 kolarzy z całej Polski nacisnęli pedały na warszawskich Dynasach, kierując się na Lublin — metę pierwszego w historii wyciągu Dookoła Polski. Dużo się zresztą przez owe niemal 30 lat zmieniło, a na dowód tego przytaczamy poniżej kilka ciekawostek z okresu owego Biegu. Start o 7 rano. Liczone, że przeciętnie czołowi zawodnicy przebywać będą 200 km w 7 godzin, licząc po 2 min. i 6 sek. na kilometr. Weteran polskich szos pan Gronczewski, takie oto rady kulinarne dawał ówczesnym kolarzom: „W czasie drogi zjadam sobie kotlety ciętęce wielkości kurzego jaja, które zapijam słodką herbatą z sokiem malinowym. Mam ze sobą zawsze dwa bidony półlitrowe, jeden z herbatą, drugi z kawą. Herbatę przyrządzam według recepty: na 2 bidony wycisnąć całą cytrynę i dobrze zakurzyć. Po biegu butlen, lub barszcz z jakimś wybitym do środka. Mięsa nie potęcam, bo po biegu mięso toć to samo, co spróchniałe drewno grzywe”. Tenże kolarz daje następujące wskazówki treningowe: „Najlepiej raz w tygodniu przejechać sobie 200 km i od początku, jakby później — ani ręką, ani nogą. Swoją miarę trzeba znać. Na dwa tygodnie przed biegiem radzę zaprzestać zupełnie treningu i odpocząć”. Nie wszyscy jednak stosowali się do tych wskazówek. Oj, na przykład Longin Sierginiński z Łódzkiego Tow. Kolarzy z zawodu mechanik, objechał przedtem całą trasę pierwszego wyciągu (1468 km) w celu poznania jej i nawet zamówił sobie wszędzie hotele. Z hotelami, to nie było tak jak dzisiaj. Oto relacja organizatorów w sprawie noclegów w Wietuniu. „Jedyny hotel, który może nam dać do dyspozycji Wietuni, ma zaledwie 2-3 pokoje. Zarezerwowaliśmy więc sobie kilka „Poloniów” i strazy ognicowej, poleciłimy wymoczyć stoma postanowiliśmy ogłosić wczoraj robocze w tym celu równo zawodnicy jak i sędziowie spoznać jej nocny nie na pierzynach, ale na słomkach. Zebrał Dom.

## A Brundage jednak pojedzie!

NOWY JORK 15.7. W poniedziałek 15 bm. Departament Stanu zezwolił przewodniczącemu Międzynarodowemu Komitetu Olimpijskiemu A. Brundage'owi na wyjazd do Bułgarii. Brundage weźmie udział w kongresie MKOI, który odbędzie się w wrześniu bież. roku w Sofii.

## W Tour-de-France nadal prowadzi Anquetil

PARYŻ, 15.7. Rozegrany w poniedziałek 15 bm. siedemnasty etap Tour de France nie przyniósł większych zmian w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej wyciągu. Przewodnikiem nadal jest Anquetil (Francja), mając 3 min. przewagi nad swym rodakiem Forresterem. Trzecie miejsce zajmuje nadal Francuz Mahe z 6 min. straty do lidera. W klasyfikacji drużynowej prowadzi Francja, mając około 2 godzin przewagi nad Włochami. Siedemnasty etap z Ax-les-Thermes do Saint Gaudens, liczący 236 km długości zakończył się zwycięstwem Włocha Defilippisa — 7.00,6. Ten sam czas co zwycięzca uzyskało dalszych 5 kolarzy, wśród których był Forrester.

Podczas 16 etapu Tour de France zginął w wypadku motocyklowym pod Barceloną towarzyszący wyciągowi sprawozdawca radia luksemburskiego Viret oraz kierowca motocykla.

## Pierwsze zwycięstwo Hoada

NOWY JORK. Dwukrotny zwycięzca Wimbledonu Australijczyk Lewis Hoad rozpoczął karierę zawodniczą. W „Indie” 14 bm. wystartował w turnieju w Forrest Hill, zwyciężając w pierwszym spotkaniu Franka Sedgmana 6:3, 6:4, 6:4. Mecz ten oglądało około 10 tysięcy widzów. Dużą niespodzianką był start w Forrester Hill mistrza świata zawodników Gonzalesa, który mimo zarządów z Kramarem i zapowiedzianego wyjazdu do Nowego Jorku, stanął na korcie. W pierwszym pojedynku pokonał on Tony Traberta 6:3, 6:6, 11:9, 6:3.

## Urugwaj wyeliminowany z piłkarskich mistrzostw świata

ASUNCION. Dwukrotny mistrz świata w piłce nożnej Urugwaj został wyeliminowany z dalszych rozgrywek o wejście do finałowej rundy w Szwecji. W meczu III grupy południowo-amerykańskiej Urugwaj przegrał w Asuncion z Paragwajem 0:5 (0:1), tracąc szansę na finał. Dzięki temu zwycięstwu Paragwaj zajął pierwsze miejsce w grupie i jako druga drużyna południowo-amerykańska (po Brazylii) zakwalifikował się do grupy finałowej. Rewanżowy mecz Urugwaj — Paragwaj 28 bm. nie będzie już miał znaczenia.



Jeden z uczestników turnieju soppockiego Chińczyk May Fu-chi rozdaje autografy młodym entuzjastom tenisa



Na trasie Tour de France

Pierwsze kroki TKKF

LEPIEJ LUB GORZEJ — W SUMIE NIEŻE

NIEMOWLE, urodzone dość... popieszczenie na fali odnowy w sporcie polskim...

Sprawę tę bardzo szlusznie... owenil jeden z wiceprezów... Towarzystwa, Włodzimierz...

Z faktów, ujawniają przez... pierwsze sprawozdania i wizyty... w terenie możemy już...



Dwóch najgroźniejszych rywali na trasie, ale i dwóch przyjaciół — Kocerka (z lewej) i Turanow (ZSRU).

Tojo myśli o Duisburgu

Kuracja Kocerki przebiega pomyślnie

W poniedziałek przyszedł do nas redakcji Tojo Kocera... Mnie miał, niestety, niewesoło i skrzywiona...

Chętnie bardzo starowałem... kilka dni w mistrzostwach polski... po raz pierwszy bronił barw BTW...

PRZEGLĄD SPORTOWY

„PRASA SPORTOWA“ Redaguje Kolesium w składzie: Grzegorz Aleksandrowski (sekretarz redakcji), Stanisław Bardas, Lech Cergowski, Edward Strzelecki (doktor naczelny), Witold Szermatiński (sekretarz redakcji), Jerzy Zarzycki (zastępca naczelnego redaktora)

„Varimex” wyjaśnia

Jak wygląda eksport polskiego sprzętu sportowego

Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Varimex” Szo... nadastędo nam następujący list... podziękowania dla mgr. J. Wierzbowskiemu...

Przytoczono powyżej przykłady... kiedyś udało się wypracować... w kierunku ekonomicznym...

Sporo o rekordy pływackie

MIEDZYNARODOWA Federacja Pływacka (FINA)... po buziwych porażkach...

W związku z tą uchwałą... niezaprzeczalnie, że wszystkie rekordy pływackie...

W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

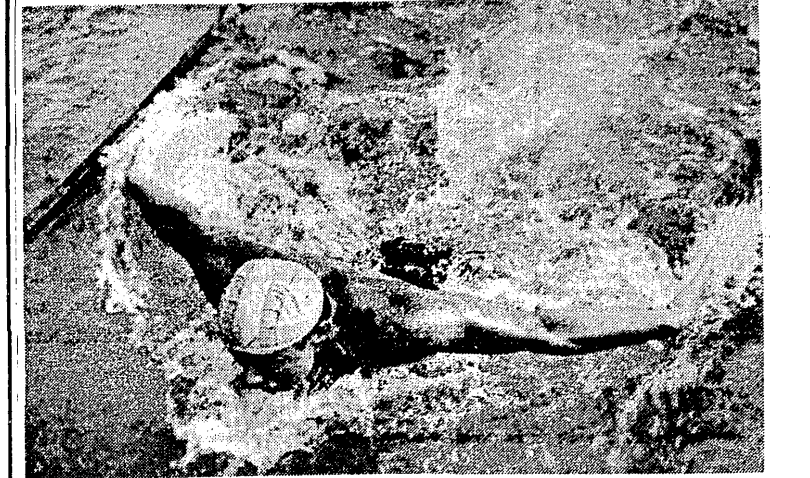
W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...



Krieze pouoli, ale stale plynie do czolówki pływackiej świata. Na mistrzostwach Polak uzyskał na 200 m st. motylkowym 2:29,8

O aktorach i mechanizmie turnieju tenisowego w Sopocie

MIEDZYNARODOWE mistrzostwa tenisowe Polski w Sopocie... (to pod tą nazwą figuruje turniej...

lub, r. duże postępy — mieliśmy... przyjemność gościć pierwszą...

W związku z tym dość trudne... w związku z tym dość trudne... w związku z tym dość trudne...

W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

W tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

SKONECKI I LICIS ZAWIEDLI... Obaj nasi czołowi gracze, Skonecki...

SYGNALIZUJEMY MŁODYCH DEBILISTÓW... Młodzi niespodzianką była natomiast...

SAM HALLET NIE WYSTARCZYŁ... Dobrze się stało, że zaproszono...

MECHANIZM NAVALAL... Na zakończenie jeszcze kilka...

PECHOWA JACQUELINE... Z zagranicznych zawodniczek...

SPORTOWA POSTAWA CHINCYKOW... Z gości najmniejszego kalibru...

(finałach) tok spotkań, niepotrzebne... usterki techniczne, jak np. szwankująca siatka...

E. Cunge

Mistrz krytykuje organizatorów

Przed swym wyjazdem z Sopotu do Pragi na Mistrzostwa...

Ze zdobycia tytułu cieszę się... zdobycia tytułu cieszę się zdobycia...

Międzynarodowa Unia Sportowa... Kolejarzy (USIC) zrealizowała...

Ważnym elementem w tym... w tym celu, co jest trudne... w tym celu, co jest trudne...

Floretowy impas

Trudności sprzętowe bywały... różnego rodzaju. Są takie, z...



